

OJCZYŻNA

Moja ojczyżno jakże tęsknię do ciebie,
Moja ojczyżno to czarów sny.
Do niej tęsknota ściska serce boleśnie
A w moich oczach lśnią ciągle łzy.

Cóż stąd, że z dala ja, od ciebie droga ty,
Pamiętam przecież, jak tam kwitły bzy /bis/

W mojej ojczyźnie, tej promiennej słonecznej,
W mojej ojczyźnie słońce jasno lśni.
Chcę do niej wrócić i powracam codziennie,
Bo dom rodzinny co noc mi się śni.

Cóż stąd że z dala ja, od ciebie droga ty.
Pamiętam przecież jak tam kwitły bzy /bis/

Popularna w dawnym wadowickim harcerstwie piosenka. Tęsknota za domem, ojcowizną, Ojczyzną jest udziałem wszystkich prawie emigrantów. Piosenka pochodzenia włoskiego, popularna wśród jeńców włoskich w obozie w Wadowicach przed I wojną. Nie znam autorów muzyki ani polskiego tekstu, ale znam nostalgię polskiej emigracji z IIIRP.

KRAKOWIAK KOSYNIERÓW

Dalej, chłopcy, bierzmy kosy

I krzyknijmy razem:

Polsko, świetne twoje losy

Tym wrócimy razem!

Albośmy to nie Krakusy,

Albośmy to jacy?

Nie masz ci to polskiej duszy

Jako Krakowiacy!

Dana moja, dana,

Ojczyzno kochana!/bis

Nie płaczcie nas, cne dziewoje,

idziemy na boje, —

Chociaż odniesiemy blizny,

Wszak to dla Ojczyzny.

Uszyjcie nam dwubarwiste

Chorągiewki czyste,

A od każdej się powali

Po tysiąc Moskali!

Dana moja, dana...

*Pieśń z czasów powstania listopadowego oddziału
kosynierów „Krakusy”. Tekst : J. Wesseli, melodia
krakowiaka (Gdy dzwoneczek się rozlegnie...).*

WARSZAWIANKA

Oto dziś dzień krwi i chwały, oby dniem wolności był
w tęczę Franków orzeł biały, patrząc lot swój w niebo wzbił,

Słońcem lipca podniecany woła na nas z górnych stron,
Powstań Polsko skrusz kajdany, dziś twój triumf albo zgon.

Hej, kto Polak, na bagnety, żyj swobodo, Polsko żyj!
Takim hasłem cnej podniety,
Trąbo nasza, wrogom grzmij./bis

O, Francuzi! Czyż bez ceny rany nasze dla was są?
Spod Marengo, Wagram, Jeny, Drezna, Lipska, Waterloo:

Świat was zdradzał, my dotrwali,
śmierć czy triumf, my gdzie wy!
Bracia! My wam krew dawali,
dziś wy dla nas nic prócz łyzy?

Leć nasz orle w górnym pędzie, sławie, Polsce światłu służ!
Kto przeżyje wolnym będzie,
kto umiera wolny już! /bis/

Pod wrażeniem powstania listopadowego poeta francuski Casimir Francois Delavigne napisał w 1831 r. wiersz „La Varsovienne („Warszawianka”)”. Melodię skomponował Karol Kurpiński – autor „Krakowiaków i Górali”. Tłumaczenie tekstu: Karol Sienkiewicz.

Pod natchnieniem pieśni Stanisław Wyspiański stworzył dramat narodowy „Warszawianka – pieśń z roku 1831”.

HEJ, HEJ UŁANI

Ułani, ułani, malowane dzieci,
niejedna panienka za wami poleci.

Hej, hej, ułani, malowane dzieci,
niejedna panienka za wami poleci./bis/

Niejedna panienka i niejedna wdowa,
za wami, ułani, polecieć gotowa.

Hej, hej, ułani,...

Babcia umierała, jeszcze się pytała:
czy na tamtym świecie, ułani, będziecie?

Hej, hej, ułani...

Nie ma takiej wioski, nie ma takiej chatki
gdzie by nie kochały ułana mężatki.

Hej, hej, ułani...

*Pierwowzoru znanej i często śpiewanej piosenki należy szukać w czasach Księstwa Warszawskiego (1807-15).
Piosenka anonimowa na melodię mazura.*

BYWAJ DZIEWCZĘ ZDROWA

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mię woła
Idę za kraj walczyć wśród rodaków koła;
I choć przyjdzie ścigać jak najdalej wroga
Nigdy nie zapomnę, jak mi jesteś droga.

Po cóż ta łza w oku, po cóż serca bicie?
Tobiem winien miłość, a Ojczyźnie życie!
Pamiętaj, żeś Polka, że to za kraj walka
Niepodległość Polski, to twoja rywalka.

Polka mię zrodziła, z jej piersi wyssałem:
Być Ojczyźnie wiernym, a kochance stałym.
I choć przyjdzie zginąć w ojczystej potrzebie
Nie rozpaczaj dziewczę, zobaczym się w niebie

Pieśń powstała w okresie Powstania Listopadowego, prawdopodobnie jeszcze w 1830 r. Do dziś nie ustalono, kto jest jej twórcą. Niewykluczone, że autorem tekstu jest Rajnold Suchodolski, twórca wielu innych utworów patriotycznych. Muzyka - mazurek ludowy.

OSTATNI MAZUR

Jeszcze jeden mazur dzisiaj, choć poranek świta.
Czy pozwoli panna Krysia– młody ułan pyta.
I tak długo błaga, prosi, boć to w polskiej ziemi,
W pierwszą parę ją unosi a sto par za niemi./ x2

On jej czule szepce w uszko, ostrogami dzwoni,
W pannie tłucze się serduszko I liczko się płoni.
Cyt, serduszko, nie płoń liczka, bo ułan niestały,
O pół mili wre potyczka, słysząc pierwsze strzały./

Słysząc strzały, głos pobudki, dalej, na koń, hurra!
Lube dziewczę, porzuć smutki, zatańczym mazura.
Jeszcze jeden krąg dokoła, jeden uścisk bratni,
Trąbka budzi, na koń woła, mazur to ostatni!/ x2

Czasy Królestwa Kongresowego. Mazur był najbardziej popularnym tańcem ludowym, który trafił na dworskie salony. Muzyka Ksawery Pomian-Łubiński do tekstu Fabiana Tymulskiego.

NA WAWEL

**Na Wawel, na Wawel,
Krakowiaku żwawy
Krakowiaku żwawy,**

**Podumaj, potęsknij
nad pomnikiem sławy./bis/**

**Dzieje twojej ziemi
na grobowcach czytaj
na grobowcach czytaj,**

**Twoich wodzów groby
uściskiem powitaj./bis/**

**Tu twych ojców kości
bieleją spod sochy
bieleją spod sochy,**

**Tam w powietrzu drgają
Twoich braci prochy./bis/**

Edmund Wasilewski około 1840 roku, muzyka ludowa

WŁÓCZĘGA

Gdzie Bajkał od morza tu sięga
Przez śniegi, wichurę i noc
Wędruje zgarbiony włóczęga
Dźwigając przeklęty swój los

Do brzegu Bajkału podchodzi
Wspomina rodzinny swój dom
Ostatkiem sił wsiada do łodzi
Na wiosłach zaciska swą dłoń

Po dikim stiepan Zabajkalia,
Gdzie zołoto rojut w gorach,
Bradjaga, sudbu proklinaja,
Taszczijsja s sumoj na pleczech.

Otiec twój dawno už w mogilie,
Syroju zemleju zakrił,
A brat twój dawno už w Sibirie,
Dawno kandałami zwonit.

*Daleka, mroźna Syberia była dla Polaków z zaboru
rosyjskiego miejscem katorgi po powstaniu styczniowym.
Pieśń - hymn zesłańców - powstała około 1880 roku.
Muzyka: W.Zołotariew, słowa: I.Kondriatiew, tłum.
M.Bellan. Pieśń spopularyzowana przez Niemena.*

WARCZĄ KARABINY

Warczą karabiny i dzwonią pałasze –
znów Piłsudski wyszedł w pole,
a z nim chłopcy nasze,
a z nim chłopcy nasze /bis/

Wodzu nasz, ty, wodzu, przewodź świętej sprawie,
a każ trąbić trębaczowi,
gdy staniesz w Warszawie,
gdy staniesz w Warszawie /bis/

Wtedy wszystkie dzwony krakowskie zadzwonią,
a Kolumnie Zygmuntońskiej
Tatry się pokłonią,
Tatry się pokłonią /bis/

A Wisła rozniesie falami jasnymi,
że nie będzie już Moskala
na piastowskiej ziemi,
na piastowskiej ziemi /bis/

I Brygada Legionów Polskich w armii austriackiej, przez Kalwarię i Wadowice dotarła w styczniu 1915 roku do Kęt, gdzie przebywała pod wodzą brygadiera Piłsudskiego do końca lutego. Tekst napisany przez legionistę i poetę Rajmunda Scholza na postoju w Kętach w czasie wojny austriacko-rosyjskiej. Muzyka ludowa.

ORLĄTKO

O mamó, otrzyj oczy, z uśmiechem do mnie mów,
ta krew co z piersi broczy, ta krew to za nasz Lwów!
Ja biłem się tak samo jak starsi, mamó chwal!

Tylko mi ciebie, mamó, tylko mi Polski żal!
Tylko mi ciebie, mamó, tylko mi Polski żal!

Z prawdziwym karabinem u pierwszych stałem bram
o nie płacz nad swym synem, że za ojczyznę padł.
Z krwawą na piersi plamą odchodzę dumny w dal.

Tylko mi ciebie, mamó, tylko mi Polski żal /bis/

Mamó czy jesteś ze mną? Nie słyszę twoich słów,
w oczach mi trochę ciemno, obroniliśmy Lwów!
zostaniesz biedna sama, odchodzę w cichą dal.

Tylko mi ciebie, mamó tylko mi Polski żal /bis/

Walki z wojskami ukraińskimi o stolicę Galicji Lwów, trwały od 1 do 22 listopada 1918 roku. Podjęły ją nieliczne oddziały polskie i ludność cywilna. Szczególnym bohaterstwem wsławiła się młodzież studencka i gimnazjalna. W historii zostały jako „Lwowskie Orleńa”. Tekst pieśni napisał poeta Artur Oppman, muzyka anonimowa.

JUŻ ZACHODZI CZERWONE SŁONECZKO

Już zachodzi czerwone słoneczko za zielonym gajem,
Ubodzy powstańcy, ślascy szeregowcy
Idą na bój krwawy./2x/

Wpisali się do jednej brygady, Powiodło ich serce,
Aby oswobodzić cały Górny Ślązek i jego granice.

Na granicy tam Górnego Śląska jest przepaść głęboka,
Tam niejedna piękna panienczka śląska utraciła chłopca

Jak nam zacznie wojskowa kapela z Opola pięknie grać,
To wszyscy powstańcy będą w prostym rzędzie
Na baczność z bronią stać.

Tę piosenkę składali powstańcy, ślascy szeregowcy,
W dziewiętnastym roczku, w tym wielkim powstaniu,
Przy jasnym miesiączku.

W czasie gdy polska armia pod wodzą Naczelnika Piłsudskiego walczyła z bolszewikami na wschodzie o tereny Ukrainy, osamotnieni Ślązacy wszczynali powstania (1919, 1920, 1921), by przemysłowy Śląsk przyłączyć do Polski. Powstania spowodowały powrót części Górnego Śląska do Macierzy. A my nadal pełni wschodnich kompleksów i sentymentów ; opartej na mitach rosyjskiej obsesji.

MOJA OJCZYZNA

Ojczyzna ma droga, to cały ten kraj
te lasy i pola, ten ogród i gaj
i strumień, co srebrnie pod słońca blask drga,
to wszystko, to wszystko Ojczyzna ma,
to wszystko, to wszystko Ojczyzna ma.

Ojczyzna ma droga, to rzędy tych chat,
gdzie mieszka kmieć szczery, rodzony nasz brat
i kwiatów tysiące i ptasząt tych ćma.
to wszystko, to wszystko Ojczyzna ma ,
to wszystko, to wszystko Ojczyzna ma.

Ojczyzna ma droga, to każdy nasz gród,
gdzie siedzi od wieków hartowny w łzach lud,
gdzie echa przeszłości jak złota pieśń drga,
to wszystko, to wszystko Ojczyzna ma ,
to wszystko, to wszystko Ojczyzna ma.

Piosenka z 1926 roku. Tekst Artur Oppman, muzyka Emski.

ODPOWIE CI WIATR

**Przez ile dróg musi przejść każdy z nas
By móc człowiekiem się stać?
Przez ile mórz lecieć ma biały ptak,
Nim w końcu opadnie na piach?
Przez ile lat będzie kanion trwał,
Nim w końcu rozkruszy go czas?**

**Ref. Odpowie ci wiatr , Wiejący przez świat
Odpowie ci bracie tylko wiatr./bis/**

**Przez ile lat przetrwa ten górny szczyt,
Nim deszcz go na mórz zniesie dno?
Przez ile ksiąg pisze się ludzki byt,
Nim wolność w nim wpisze ktoś?
Przez ile lat nie odważy się nikt
Zawołać, że czas zmienić świat?**

**Ref. Odpowie ci wiatr , Wiejący przez świat
Odpowie ci bracie tylko wiatr./bis/**

*Kompozycja Boba Dylana z 1962 roku, słowa polskie
A.Bianusz, song kontestacyjnej młodzieży lat sześćdzie-
siątych, swoista uwertura do piosenek dzieci kwiatów,
hippisów.*

DZIEŃ DOBRY OJCZYZNO

Gdzie piastowski orzeł chroni biegu Wisły,
Leży kraj wspaniały, Polska, kraj ojczysty.
Tu mój dziad i ojciec zręby jej budował
I za nią tęsknotę w sercu mym zachował.

Bonjour - dzień dobry, Ojczyzno mówię ci.
Bonjour - dzień dobry, Mon coeur, mon ami.

Tam, gdzie z ziemi czarnej złoty kłos dojrzewa,
Na błękitnym niebie skowroneczek śpiewa,
Często myślą wracam jak ten ptak z daleka,
Bo tęsknię do Polski, która na mnie czeka.

Bojour - dzień dobry.....

Gdzie prastara Wisła toczy wody szare, Jest
moja Ojczyzna, wiem to doskonale, Tu mój
dziad i ojciec zręb y jej budował, Abym mógł ją
w serce na zawsze zachować.

Bonjour - dzień dobry....

Piosenka Adama DECA (1934-2010) dla młodzieży polonijnej z 1985 roku. Autor był wyjątkową osobowością w kulturze regionalnej. Artysta muzyk i poeta, wrażliwy Człowiek i Przyjaciel. Miał łatwość komponowania i pisania. Był autorem kilkudziesięciu piosenek dla kapeli Wadowickie Chłopaki, którą prowadził, dla chórów, zespołów oraz hymnów szkolnych. Jego najbardziej znany utwór, to Moje miasto Wadowice. Co prawda pleban dołożył do utworu 10 -letniego współautora, ale za to piosenka jest codziennie wykonywana o godzinie 13-tej w Rynku.

FRANCOIS VILLON (Modlitwa)

Dopóki ziemia kręci się,
dopóki jest tak, czy siak,
Panie, ofiaruj każdemu z nas,
czego mu w życiu brak:
Mędrcomi darować głowę racz,
tchórzowi dać konia chciej.
Sypnij grosza szczęściarzom
i mnie w opiece swej miej. /bis/
Dopóki ziemia kręci się,
o Panie, daj nam znak,
Władzy spragnionym uczyni,
by władza im poszła w smak..
Hojnych puść między żebraków,
niech się poczują lżej!
Daj Kainowi skrucę,
i mnie w opiece swej miej. /bis/

Jedna z najbardziej popularnych piosenek rosyjskiego poety i barda, Bułata Okudźawy. Tekst polski: A. Mandalian. Franciszek Villon (1431-1477) to wybitny poeta francuskiego średniowiecza, zawodowy rzezimieszek, absolwent Uniwersytetu Paryskiego. Tytuł nawiązuje do Wielkiego Testamentu Villona.

SPIEW SPOD KARPAT

**Dalej bracia, nasi mili, Czegóż będziem się smucili?
Błysną gromy, przyjdą burze,
Stawim czoło czarnej chmurze.**

**Wróci kraj! Wolny kraj! Będziem mieli w Polsce raj!
Łez nie będzie w naszej ziemi,
kiedy będziem już wolnymi. /bis/**

**Tylko w zgodzie i jedności, silni potęgą miłości,
Wezwawszy pomocy Boga,
Zwalczymy wspólnego wroga.
Wróci kraj! Wolny kraj...**

**A gdy się pozbędziem wrogów
i nie będzie innych bogów,
W ten czas staniemy wokoło i zaśpiewamy wesoło:**

**Wiwat kraj! Wolny kraj! Oto mamy w Polsce raj!
Nie ma już łez w naszej ziemi,
bośmy wszyscy już wolnymi./bis/**

Słowa Z. Świeżyński, muzyka anonimowa. Narodowo-katolicka pieśń nadziei sprzed 1900 roku, aktualna w każdym okresie historycznym. Chociaż ma dzisiaj tylko sentymentalne znaczenie, to jej przesłanie w kontekście obecnej rzeczywistości brzmi nieco ironicznie.